

W STREFIE KOMFORTU

Zabiegi medycyny estetycznej potrafią zadziałać skutecznie nie tylko na skórę. Nowoczesne technologie wzmacniają poczucie własnej wartości, ułatwiają funkcjonowanie w świecie, a ich najważniejsze zadanie to podnoszenie komfortu życia. Rozmawiamy o tym z Katarzyną Nadolną, prezes ITP S.A.

Jakie są dziś najważniejsze zadania dla medycyny estetycznej? Dbamy bardziej o wizerunek czy o poczucie własnej wartości?

To naczynia połączone, ponieważ dbanie o wizerunek sprzyja budowaniu własnej wartości. Myślę, że fundamentem poczucia własnej wartości jest troska o siebie. Zaczyna się ona od dostrzeżenia swoich potrzeb i powiedzenia: jestem dla siebie ważna. Niestety lubimy skrajnie podchodzić do tematu – czasem spotykam się z poglądem, iż dbanie o siebie oznacza dążenie do nierealnych ideałów. A przecież nie o to chodzi. Z naszą organizacją Neauvia budujemy całkowicie nowy koncept, który ma za zadanie zmieniać to podejście. W samej nazwie Neauvia kryją się słowa: 'nowa droga', co oznacza nowy sposób myślenia o medycynie estetycznej. Dbanie o siebie to troska, czas i uwaga, którą przywiązujemy do podstawowej higieny zdrowia, dobrej formy i stylu życia. Co ważne medycyna estetyczna daje nam do tego całe spektrum narzędzi.

Które z nich są według pani najważniejsze?

Na ostatnim kongresie w Monte Carlo mieliśmy premierę dwóch technologii laserowych Neauvia. Pierwsza to #LaserMe, a druga to #EpilMe, których przeznaczeniem jest między innymi poprawa komfortu życia. #LaserMe jest laserem frakcyjnym nieablacyjnym, w przepiękny sposób przebudowującym skórę. Dedykowany nie tylko osobom dojrzałym, bo chcąc budować świadomość profilaktyki starzenia, kierujemy go również do osób młodych. Owszem laser jest niezwykle skuteczny w odmładzaniu i wygładzaniu zmarszczek. Ale przede wszystkim sprawdza się w leczeniu blizn, między innymi potrądzikowych oraz pourazowych. Dość szybka i prosta procedura, która potrafi zmienić więcej niż tylko skórę. Ma wpływ na komfort życia, poprawę kontaktu z rówieśnikami i często daje pacjentowi nowy początek. Chcemy uczyć młode osoby, że można wyglądać naturalnie i jednocześnie poprawiać to, co nas blokuje. Kolejna technologia #EpilMe to laser, który skutecznie usuwa niechciane owłosienie. Pacjentki z zaburzeniami hormonalnymi przychodzą z problemem nadmiernego owłosienia w miejscach nietypowych. Golenie i woskowanie nie dają trwałych rezultatów i tylko pogłębiają problem. Mężczyźni również zgłaszają się na zabiegi. Chcemy, by te nowe narzędzia stały się elementem codziennej troski o siebie i były dostępne na całym świecie.

Medycyna estetyczna może być narzędziem odbudowy własnej tożsamości. Czy wśród pacjentów lekarze zauważają osoby LGBT? Jaką mają dla nich ofertę?

To bardzo ważny temat. 16 lat temu, kiedy zaczynałam swoją historię, odwiedziłam gabinet w Łodzi, w którym pani doktor specjalizowała się w epilacji u osób transpłciowych. Ludzie z całej Polski jeździli właśnie tam. Proces usuwania owłosienia z całego ciała jest długi i wymaga nawet 12 miesięcy, by rezultaty były zadowalające. Lekarz musi rozumieć, przez co pacjent przechodzi, i mieć wiedzę, by go wesprzeć i poprowadzić. Dziś jest już łatwiej, specjalistów jest coraz więcej i, co ważne, potrafią zapewnić pacjentowi wsparcie psychologiczne. Chciałabym, żeby cały rynek medycyny estetycznej był otwarty na potrzeby pacjentów i tolerancyjny. Dlatego wraz z marką Neauvia zmieniamy go, uczymy otwartości, przekazujemy lekarzom wiedzę i dążymy do tego, by każdy pacjent był traktowany indywidualnie, bez kategoryzowania i wprowadzania sztucznych podziałów.

Który ze światowych rynków jest najbardziej otwarty na zabiegi medycyny estetycznej? Czy bardzo się od siebie różnimy?

Każdy kraj ma swój charakter. W Ameryce Łacińskiej i w krajach arabskich ważny jest wygląd i dążenie do ideału, za to mniej uwagi zwraca się na profilaktykę starzenia. Z kolei Europa jest podzielona. Wschód stawia na wygląd, a na Zachodzie: we Francji, Włoszech, Hiszpanii najważniejsze jest piękne i zadbane ciało. W Niemczech, Austrii i Szwajcarii liczy się zdrowie – tam rozwija się i medycyna estetyczna, i przeciwstarzeniowa. Ciekawym rynkiem jest Japonia, gdzie bardzo duży nacisk kładzie się na zdrowy styl życia i kontakt z naturą. Dojrzały rynek amerykański jest chyba największym, najbardziej rozwiniętym i chłonnym ze wszystkich. Tam piękno łączy się z dbaniem o zdrowie. Nigdzie indziej nie spotkałam się z taką świadomością wpływu odżywiania, stylu życia, suplementacji i otoczenia na długość i jakość życia. I taką postawę promujemy wraz z marką Neauvia. Nie zatrzymamy czasu, ale możemy walczyć o dobrą starość i to jest zadanie dla medycyny estetycznej i przeciwstarzeniowej. ■

